

# Szpakowski, Andrzej

---

## Nowe książki o Mazowszu

---

Rocznik Mazowiecki 1, 397-399

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

robotnicy czy inteligenci, co robili przedtem, co potem? Zwłaszcza to ostatnie pytanie jest ciekawe. Jak ułożyły się losy tych ludzi po wojnie? Nie chodzi tu, rzecz jasna, o wyczerpujące życiorysy, ale króciutkie notki biograficzne. Relacja nabrałaby wtedy nowych barw, byłaby bardziej interesująca.

Cennym uzupełnieniem wydawnictwa jest zamieszczony na końcu tomu (chyba lepiej byłoby, gdyby był zamieszczony w tekście którego dotyczy) zbiór ponad 20 zdjęć korespondujących w zasadzie z treścią książki oraz kilka fotokopii dokumentów.

W sumie książka pożyteczna, a ze względu na poczytność literatury pamiętnikarskiej winna zawierać podtytuł wyjaśniający charakter wydawnictwa.

J. Jakubowski

### NOWE KSIĄŻKI O MAZOWSZU

Olgiert Puciata: Mazowsze. Krajobraz i architektura. Warszawa 1964 Arkady ss. 252, ilustracji 232 + 3 tablice barwne i mapa.

Kazimierz Sayse-Tobicz: Na Mazowszu. Warszawa 1964 Nasza Księgarnia ss. 439.

Wszyscy, którzy interesują się książką regionalną, wiedzą, że Mazowsze nie miało do niedawna powodzenia u wydawców. Zarówno wobec klasycznych warszawianów, jak i wobec licznych wydawnictw albumowych poświęconych innym, często o wiele mniej ciekawym pod względem historycznym, kulturalnym i turystycznym regionom, Mazowsze pozostawało na przysłowiowym szarym końcu. Momentem przełomowym tych niechlubnych tradycji był rok 1962, uznany w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego za Rok Ziemi Mazowieckiej. Uroczyste sesje Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, liczne sesje naukowe i popularnonaukowe oraz wystawy organizowane w stolicy i miastach powiatowych Mazowsza stworzyły możliwość szerokiej dyskusji nad przeszłością i teraźniejszością Mazowsza, zgromadziły wiele nowego i cennego materiału, dokonały licznych rewizji tradycyjnych i archaicznych poglądów, zachęciły wreszcie autorów do podejmowania tematyki mazowieckiej, a wydawców do większej inicjatywy.

Plonem postanowień, które zapadły na tych pamiętnych uroczystościach i naradach naukowych, są m. in. liczne nowe wydawnictwa, wśród których poczesne miejsce zajmują dwa opracowania albumowe poświęcone w całości problematyce Mazowsza.

Pierwszą pracą jest album Olgierta Puciaty pt. „Mazowsze. Krajobraz i architektura”. Wydany z inicjatywy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Warszawskiego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, album wypełnił dotkliwą lukę, jaka istniała dotąd w serii monografii obejmujących poszczególne regiony kraju.

Opracowany przez rzetelnie znającego region i jego historię autora tom „Mazowsze. Krajobraz i architektura”, zgodnie z założeniami zwraca główną uwagę na wartości artystyczne architektury Mazowsza i jego typowy pejzaż. Ale autor, historyk sztuki i architektury, wieloletni konserwator zabytków województwa warszawskiego, widzi problem specyficznie. Na krajobraz spogląda okiem urba-

nisty i architekta, podkreślając jego walor uzupełniający dzieło architektoniczne; nie zajmuje się natomiast szerzej wartościami turystyczno-krajoznawczymi pejzażu. To specyficzne i samodzielne spojrzenie na Mazowsze jest niewątpliwą atrakcją książki i odkrywa, nawet przed dobrze znającymi region, nowe, nie zawsze dotąd dostrzegalne piękno układów przestrzennych zabudowy Mazowsza, brył i detali architektonicznych oraz symbiozy wartości krajobrazowych z architekturą. Liczne zdjęcia lotnicze pozwalają na rzadką okazję oceny układów i założeń cenniejszych zespołów architektonicznych, efektowne zdjęcia architektury — zabytkowej i współczesnej, miejskiej i ludowej, świeckiej i sakralnej — pozwalają na ponowne odkrycie piękna Mazowsza.

Doskonały na ogół materiał fotograficzny, przygotowali: J. Bułhak, E. Falkowski, E. Hartwig, K. Jabłoński, J. Jastrzębski, E. Kossakowski, E. Kupiecki, P. Mystkowski, K. Sawoński, Z. Siemaszko, A. Zaborski.

Topograficzny układ materiału, prowadzący nas śladem najstarszych szlaków komunikacyjnych, rzecznych i lądowych, nie ułatwia wprawdzie obserwowania przemian w historii architektury Mazowsza, ale daje za to syntezę działalności twórczej człowieka w poszczególnych częściach regionu, przedstawianych jako określone kompleksy krajobrazowe i architektoniczne. Zwięzły tekst wstępu informuje o głównych problemach dawnego i nowego Mazowsza, przy czym zawarty we wstępie szkic dziejów architektury na Mazowszu posiada wzorową lapidarność i jasność sformułowań.

Uzupełniony streszczeniami w języku angielskim i rosyjskim, album, może liczyć na życzliwe przyjęcie tak wśród krajowych i zagranicznych turystów i miłośników Mazowsza, jak i sympatyków pięknej książki. Wytknąć natomiast wydawcy trzeba pominięcie spisu ilustracji w języku polskim oraz drobne, ale śmieszne błędy korektorskie w tłumaczeniu angielskim. Niewielkie te potknięcia nie są oczywiście w stanie umniejszyć wartości tej pożytecznej i wartościowej książki.

\* \* \*

Zupełnie innym rodzajem wydawnictwa poświęconego ziemi mazowieckiej jest potężny tom Kazimierza SAYSSE-Tobiczyka „Na Mazowszu”. Jak pisze sam autor w posłowie, książka „...nie jest albumem z pięknymi fotografiami ziem mazowieckich ani też naukową monografią Mazowsza. Już w samym założeniu książka ta pomyślana była jako popularnonaukowa ilustracyjna praca krajoznawcza, mająca na celu upowszechnienie wiedzy o Mazowszu, obrazująca jego krajobraz, geografie, przyrodę, historię, zabytki, etnografię i folklor. Książka nie reprezentuje gruntownego, wyczerpującego dzieła — jest raczej obszernym szkicem kreślonym fotografią dokumentacyjną i zwięzłym słowem wiążącym”.

W trzech rozdziałach zatytułowanych: „Z dziejów Mazowsza”, „Ziemia i ludzie” i „Przez ziemie mazowieckie” zamknął autor nie tylko swą wielką, choć raczej amatorską (ale w najlepszym tego słowa znaczeniu) wiedzę o regionie, ale przede wszystkim dał wyraz swego głębokiego i szczerego umiłowania ziemi mazowieckiej i jej ludu. W ostatnim, czwartym rozdziale, autor umieścił bibliografię (niestety, nie tylko że niepełną, ale pomijającą szereg najcenniejszych opracowań z zakresu kultury artystycznej i historii sztuki), słowniczek wyrazów gwarowych i indeksy.

Do najmocniejszych i najpiękniejszych partii książki należą te, które dotyczą krajoznawstwa, życia ludu i jego kultury materialnej i duchowej. W opisach przyrody ziemi mazowieckiej i obyczajów ludu przebijają intymna czułość i smakoszostwo prawdziwego miłośnika regionu. Niewątpliwą atrakcją pracy K. SAYSSE-Tobicyka są pieczołowicie dobrane perełki ludowych przepowiaderek, klechd i bajek, fragmenty poezji o Mazowszu od Klonowica do Broniewskiego, fragmenty pieśni obrzędowych wraz z materiałem nutowym itd., itd.

Osobno należy podkreślić bardzo wysoki poziom materiału ilustracyjnego. Obok interesujących reprodukcji, mało znanych lub zapomnianych rysunków, rycin i obrazów, obok dokumentacji współczesnej kultury materialnej i sztuki ludowej — książka zawiera ogromną ilość fotografii o bardzo wysokich walorach artystycznych, odkrywających raz jeszcze przed oczyma patrzącego całe bogactwo zróżnicowanego, specyficznego piękna Mazowsza. Wśród ponad pięćdziesięciu autorów fotografii spotykamy m. in.: prace: J. Bułhaka, T. Cissowskiego, B. Czarneckiego, H. Hermanowicza, J. Olędzkiego, R. Wojciechowskiego i autora książki. Fotografie wielobarwne są dziełem A. Stelmacha i H. Świątkowskiego. Ciekawe ujęcia, pełne wykorzystanie piękna ukrytego w pozornie ubogim pejzażu mazowieckim, znakomite studia portretowe i spora liczba dawnych zdjęć stwarzają pasjonujący zespół. Wysoki poziom poligraficzny książki odpowiada tym razem zadaniom, jakie ma ona spełnić na tak jałowym dotąd terenie wydawnictw albumowych o Mazowszu, oraz odpowiada trosce, jaką autor temu poświęcił doborowi zdjęć fotograficznych.

Słabszą natomiast stroną książki są syntetyczne wstępy historyczne, nie uwzględniające wyników najnowszych badań oraz niekonsekwentne w układzie i niejednolite w koncepcji teksty informacyjne, zamieszczane pod fotografiami oraz, niestety, pewne błędy rzeczowe i poważne korektorskie w części historycznej (np. podział chronologiczny epoki brązu). Również krzywdzące dla autorów fotografii jest pominięcie ich nazwisk pod zdjęciami.

Żałować również należy, że książka nie posiada chociaż krótkich streszczeń obcojęzycznych. W całości jednak otrzymaliśmy tom imponujący objętością i ilością materiału ilustracyjnego, piękny i ze smakiem skomponowany, przygotowany przez autentycznego miłośnika regionu. Stanowi to dodatkowy i niewątpliwie walor potrzebnej i cennej książki.

*Andrzej Szpakowski*